

ReTo, Fluid

[Refren]

Wszędzie fluid, widzę plamy
Jestem czuły, umiem zranić
Głośne fury, chłopcy chamy
Ale to nie my, je posuwamy (a one nas)

[Zwrotka 1]

Ona maluje kreski, ja kreślę sobie dwie
Czułem się nieśmiertelny, a żebym kurwa zdechł
Potrzebowałem przerwy, od siebie
Nie chodziło o ciebie, to tylko ze mną coś nie tak jest

Ale jesteś męski wow, bo zrobiłeś dwieście pań
Ale nie ma opcji, że może zerknąłbyś na te kwestie tak -
Zrobiło cię dwieście pań, w sumie z ciebie niezła bitch
Bo tak pewnie nazwałbyś dziewczynę, która wczoraj była na noc i ruchała Cię
W to że ty upolowałeś ją, bardzo wierzyć chcesz
Występuje jeszcze szarość, nie tylko czerni i biel
Kto kobiecie dosypał coś, na zawsze kurwą jest (ha, tfu, hey)

[Refren]

Wszędzie fluid, widzę plamy
Jestem czuły, umiem zranić
Głośne fury, chłopcy chamy
Ale to nie my, je posuwamy (a one nas)

[Zwrotka 2]

Ona maluje oczy, lecz nie zamyka ich
Może Cię zaskoczyć, nie seks, a coś poza nim
Wolisz uprzedmiotować, bo tak Ci będzie lżej
To ty rozkładasz nogi, ona bierze co chcę

Ty męska dziwko, ty męska dziwko, później kobietę nazywasz brzydko
Ty męska dziwko, ty męska dziwko, później kobietę nazywasz brzydko

Chyba gdzieś rozlała perfumy, albo tylko zwodzi mnie węch
Narkotyk na chwilę znieczulił, musiałem przedłużyć ten dzień
Dookoła kręcą się szczury i czekają tylko na ser
W męskim świecie mówi się suki, choć to my latamy jak pies, hey

[Outro]

Poniżając ją, sam będziesz poniżany
Są chłopacy, są faceci, są kondony
Ona rozsypała fluid, obok głowy
I na umywalce, choć umyłem ją na połysk

Wszędzie Fluid